Cena [illegible] zł

Lublin, piątek 8 marzec 1946 r.

Dziś 6 stron

BIBLIOTEKA K.R.L.

GAZETA LUBELSKA

Rok II NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE Nr 67 (376)

„Głębsze przyczyny" PSL

Pismo przedstawicieli PPR i PPS do NKW PSL

WARSZAWA (PAP). Przedstawiciele KC PPR i CKW PPS wystosowali do NKW PSL następujące pismo:

Po dokładnym zapoznaniu się z treścią pisma Panów z dnia 22 ubm., zawierającą odpowiedź na złożoną przez nas propozycję zawarcia porozumienia i bloku wyborczego na zasadach, wyszczególnionych w naszym piśmie z dnia 18 bm. zmuszeni jesteśmy stwierdzić, że Panowie nie tylko nie ujawnili dobrej woli wobec inicjatywy przez nas podjętej, lecz odrzucając ją, zajęli stanowisko, które nie da się pogodzić ani z poczuciem odpowiedzialności za losy Państwa, ani z realnym poczuciem rzeczywistości.

Nie wdając się w szczegółową analizę wywodów, zawartych w piśmie Panów, z dnia ubm., które w polemice z prasą PSL były niejednokrotnie oświetlane na łamach prasy demokratycznej, ograniczamy się do kilku tylko uwag.

Powołanie się już (na samym wstępie pisma Panów) na zobowiązania Rządu Jedności Narodowej wobec zagranicy w sprawie przeprowadzenia wyborów jest jaskrawym potwierdzeniem przez samo kierownictwo PSL zarzutów, wysuwanych niejednokrotnie przez opinię demokratyczną, że PSL szuka poparcia dla swych roszczeń do pełnej władzy w Polsce nie z woli mas ludowych, za przedstawiciela których pragnie uchodzić, lecz w interwencji czynników zewnętrznych i wiąże swe złudne zresztą nadzieje głównie z presją tych potencji.

Podkreślając zdecydowaną wolę przeprowadzenia wyborów, PPR i PPS stwierdzają z naciskiem, że podobnie, jak porozumienie moskiewskie, osiągnięte zostało przez samych Polaków, tak też sposób przeprowadzenia wolnych i nieskrępowanych wyborów demokratycznych w Polsce, może być zdecydowany tylko przez stronnictwa polskie, zaś wszelkie próby ingerencji zewnętrznej byłyby odczute przez każdego bez wyjątku Polaka, jako próba zagrożenia suwerenności Polski. Dlatego też aluzje PSL obliczone na interwencję zewnętrzną, budzić muszą w opinii pubicznej powszechne oburzenie i potępienie.

Niemniej bezpodstawną i pełną wewnętrznych sprzeczności jest argumentacja Panów, która zmierzać miała do podważenia celowości bloku wyborczego. Pismo Panów stwierdza „brak zasadniczych płaszczyzn tarcia" między stronnictwami i podkreśla, że „różnice poglądów... nie są tak duże, by miały być podstawą do walki politycznej". W imię więc czego ma się toczyć tak bardzo upragniona przez Panów walka wyborcza, która pochłonie ogromną masę energii, skoro odbywać się ma zdaniem PSL „przy mało różniących się hasłach wyborczych"? Wstydliwą i nieprzekonywującą próba tłumaczenia się jest twierdzenie Panów, że „wybory mają charakter raczej odpowiedzi na pytanie, jakimi wpływami... dysponują poszczególne stronnictwa demokratyczne". Chodzi o rzekomo o jakiś „specjalny aspekt moralny" mglisty i bliżej nieokreślony, na jaki się pismo Panów powołuje.

(Dalszy ciąg na str. 8-ej)

Armia Andersa

u progu rozwiązania

LONDYN, 7.3. (API). — Korespondent „United Press" donosi ze źródeł wiarogodnych, że przebywająca we Włoszech armia generała Andersa, składająca się ze 107 tys. Polaków, będzie zdemobilizowana w przyszłym miesiącu. Jednostki armii Andersa otrzymały już w związku z tym szczegółowe instrukcje.

Żołnierze będą mogli wracać do kraju, zaś ci, którzy odmówią powrotu, otrzymają kwestionariusz, zawierający pytania: „Jaki był zawód w cywilu i czy chce osiedlić się w W. Brytanii czy też w innym kraju".

oOo

Polacy znowu więźniami niemieckimi

NORYMBERGA. (API). Najwyższy Amerykański Sąd Wojskowy w Norymberdze skazał dwóch Polaków za napad na niemieckich urzędników policji na 20 lat ciężkiego więzienia. Ponieważ straż więzienna składa się wyłącznie z Niemców, wyrok taki oznacza, że ci Polacy będą więzieni przez lat 20 przez Niemców, co równa się wyrokowi śmierci. Byłoby wskazane, aby sądy wojskowe alianckie w Niemczech w sprawach aliantów wyrokowały w obecności obrońcy z urzędu danej narodowości, jakiej jest oskarżony, a skazanego przekazywały państwu, którego jest on obywatelem. W obecnej bowiem chwili więzienia niemieckie zapełniają się ponownie elementem alianckim, co utwierdza Niemców tylko w tezie Hitlera, że cudzoziemcy to w większości kryminaliści, których trzeba trzymać w więzieniach niemieckich.

Republikanie hiszpańscy rozczarowani

treścią noty Trzech Mocarstw

PARYŻ. (API) Hiszpańskie koła republikańskie wyraziły dzisiaj swoje rozczarowanie z powodu noty trzech mocarstw w sprawie Hiszpanii. Jeden z ministrów rządu Girala oświadczył korespondentowi United Press „Nie mogę ukryć faktu, że nota rozczarowała nas. Porozumienie w Poczdamie i San Francisco było bardziej konkretne i energiczne jeżeli chodzi o usunięcie Franco. Mówi się, że celem jest zapobieżenie nowej wojnie domowej, lecz przecież demokraci hiszpańscy nie mają środków ustanowienia w kraju rządów demokratycznych".

LONDYN. — Agencja Associated Press donosi z Barcelony, iż we wtorek wieczór ukazały się nad 2 budynkami na Placu Uniwersyteckim chorągwie katalońskie. Jednocześnie nastąpił na placu wybuch 2 niewielkich bomb.

OSLO. — Robotnicy portowi w Skien w południowej Norwegii odmówili ładowania superfosfatów, przeznaczonych dla Hiszpanii, zgodnie z postanowieniem związku zawodowego.

Norweska Konfederacja Związków Zawodowych poparła stanowisko delegacji norweskiej na Generalnym Zgromadzeniu ONZ i stwierdziła, że naród norweski życzy sobie zerwania wszelkich stosunków dyplomatycznych i handlowych z rządem generała Franco.

NOWY JORK. — Sześć kobiet, członkiń kongresu amerykańskiego, zwróciło się do rządu Stanów Zjednoczonych z prośbą o interwencję w sprawie wybitnej lekarki hiszpańskiej, dr. Marii Theresy Toral, która została skazana na karę śmierci w Madrycie. Kongres kobiet amerykańskich zwrócił się również z energicznym protestem do gen. Franco, żądając wstrzymania egzekucji. Dr. Toral liczy 35 lat i stała na czele instytutu Rockfellera w Madrycie. Przed 6 miesiącami została aresztowana, ponieważ faszystowscy uczeni oskarżyli ją o szpiegostwo w dziedzinie doświadczeń nad energią atomową, przeprowadzanych przez uczonych hiszpańskich.

PARYŻ. (API). Francuska opinia publiczna uważa, że deklaracja Trzech Mocarstw nie była dość mocna i że powinna być poparta natychmiastowym zerwaniem stosunków dyplomatycznych z Hiszpanią. Postawa tych państw nie powstrzyma Francji od przedłożenia sprawy generała Franco Radzie Bezpieczeństwa. Francja powoła się na art. 41 statutu, na podstawie którego Rada Bezpieczeństwa orzeka jakie kroki należy przedsięwziąć dla zrealizowania jej uchwał, bez uciekania się do użycia sił zbrojnych. Kroki te mogą objąć całkowite lub częściowe zerwanie stosunków gospodarczych i dyplomatycznych oraz przerwanie komunikacji radiowej, morskiej, powietrznej, kolejowej i pocztowej. Francja liczy, że akcje jej poprze szereg krajów, a przede wszystkim Związek Radziecki.

oOo

Amerykański minister finansów

o pożyczce dla Polski

WASZYNGTON. (PAP). Amerykański minister finansów Vinson podał do wiadomości, że Narodowy Komitet Doradczy w sprawach zagranicznej polityki gospodarczej zatwierdził plan udzielenia pożyczek na odbudowę Chinom, Polsce, Czechosłowacji, Holandii, Indiom Holenderskim oraz otwarcia kredytu na 1 miliard dolarów dla Zw[illegible]. Bank Importowo-Eksportowy rozpocznie wkrótce pertraktacje bezpośrednie z państwami zainteresowanymi.

oOo

Przebieg rokowań handlowych w Moskwie

Przyjęcie w ambasadzie R.P. na cześć delegacji

MOSKWA. (PAP) Minister Żeglugi i Handlu Zagranicznego dr. Jędrychowski, stojący na czele polskiej delegacji handlowej w Moskwie, oświadczył korespondentowi PAP, że rokowania z rządem radzieckim przebiegają pomyślnie. Konferencje z przedstawicielami Radzieckiego Komisariatu Handlu Zagranicznego toczą się codziennie. Wyłoniono szereg komisji, celem omawiania specjalnych zagadnień. W przerwach w pracy, delegacja polska zapoznała się z obiektami gospodarczymi stolicy radzieckiej.

MOSKWA. (PAP). Dnia 5 marca rb. wieczorem ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie prof. Raabe, wydał przyjęcie na cześć przebywających obecnie w Moskwie delegacyj polskich. Ambasador powitał serdecznymi słowami delegatów i gości z ministrem Jędrychowskim na czele, podkreślając, jako zjawisko znamienne dla demokratycznej Polski fakt, iż w progach ambasady spotykają się wysocy dostojnicy państwowi z przedstawicielami klasy robotniczej. Wśród obecnych na wieczorze gości byli członkowie delegacji handlowej, wycieczki K.C.Z.Z., Komisji Morskiej i Lotniczej i delegacji pocztowo - telegraficznej. Z Polonii Radzieckiej obecni byli przedstawiciele Związku Patriotów Polskich, artyści, uczeni, oficerowie Wojska Polskiego i przedstawiciele prasy.

oOo

Tylko 12 milionów ton...

— Amerykański minister rolnictwa Anderson oświadczył na posiedzeniu specjalnej komisji żywnościowej Izby Reprezentantów, iż Stany Zjednoczone będą mogły w rb. wysłać najwyżej 12 milionów ton pszenicy dla krajów głodujących. Ilość, konieczna dla uniknięcia katastrofy głodowej, wynosi 20 milionów ton.

oOo

Pomyślny wynik konferencji między ZSRR a Persją

MOSKWA, 7.3. (Obsł. wł.) Rozgłośnia moskiewska podała dzisiaj oświadczenie dotyczące pertraktacji między Zw. Radzieckim a Persją.

W oświadczeniu podkreśla się, że rozmowy, jakie premier Sultaneh przeprowadził z generalissimusem Stalinem i komisarzem Mołotowem dały pomyślne rezultaty. Obce państwa dążą do jak najszybszego załatwienia wszystkich kwestii spornych i zacieśnienia stosunków przyjaźni.

Dziś po południu premier Sultaneh wraz z innymi członkami delegacji perskiej odleciał do Teheranu.

[illegible] Demokratisch Union"

BERLIN, 7.3. (API). — Chrześcijańskie partie w Niemczech połączyły się w „Christisch Demokratisch Union", tzw. CDU.

Z okazji tego połączenia b. szef potężnej niegdyś partii niemieckiej tzw. „Centrum" kanclerz Rzeszy dr Brüning nadesłał z Ameryki list, w którym opowiada się po stronie CDU.

[illegible] socjalistyczna komentując to [illegible] wystąpienie powojenne Brüninga [illegible]pomina, że właścicielem dziennika „Ger[illegible]nia" organu Centrum był jeden z oskarżonych w procesie, Franz Pappen.

Co żołnierz zdobył — naród odbuduje

(Le-R) Rok temu, 8.3.1945 r. wyszła w okolicach Kołobrzegu garstka polskich żołnierzy jako pierwszy oddział nacierającej w kierunku morza armii na wybrzeże Bałtyku. Rozpoczął się jeden z ostatnich etapów wojny — walka o polski Bałtyk. Gdy piechurzy III-ej Pomorskiej Dywizji Piechoty wdzierali się do Kołobrzegu, gdzie SS i Własowcy zamienili każdy dom w twierdzę, Pierwsza Brygada Pancerna im. Bohaterów Westerplatte, wspólnie działając z radzieckimi czołgami, ruszyła na Gdynię, a w tydzień później, na Gdańsk. Na co Polska od stuleci czekała, urzeczywistniło się — Niepodległa Ojczyzna otrzymała szeroki dostęp do morza i z tym niezbędną podstawę ekonomicznego rozwoju. Żołnierz wywalczył wybrzeże, porty, rozszerzył granice państwa, włączając stare polskie ziemie do odradzającej się macierzy. Jak na starych naszych ziemiach, tak i na zachodzie kosztowało natarcie i nasze zwycięstwo bardzo dużo — bardzo dużo krwi polskiego radzieckiego żołnierza. Działania wojenne zniszczyły olbrzymią ilość zabudowań, a wróg ginąc lub odstępując, wysadzał w powietrze fabryki, urządzenia portowe, wiadukty, mosty.

Żołnierz przyłożył pierwszy rękę do odbudowy portów. Saperzy umożliwili brygadom robotniczym pracę nad rekonstrukcją najważniejszych urządzeń. Prace te dojrzały w krótkim czasie tak, że mogliśmy podołać zadaniom chwili. Rząd finansował rekonstrukcję portów, jak i niezliczone inne przedsięwzięcia, nie uciekając się do inflacji. Ale to, co wystarczało dla potrzeb chwili, nie jest wystarczające z punktu widzenia gospodarki narodowej. Pełna odbudowa i rozbudowa portów wymaga — jak i inne inwestycje, które poczynić musimy, kapitałów przekraczających możliwości budżetu.

Co żołnierz dla narodu zdobył — dzięki słusznej polityce demokracji polskiej — musi cały naród odbudować. Od powodzenia Pożyczki Odbudowy Kraju zależy też przyszłość naszych portów bałtyckich. W rocznicę wyjścia pierwszej jednostki Wojska Polskiego na wybrzeże Bałtyku, rocznicę rozpoczęcia krwawych walk o porty polskie należy przypomnieć, że rozpoczęte przez żołnierza dzieło nie będzie zakończone, jeśli wszyscy bez wyjątku nie wezmą udziału w mobilizacji środków dla odbudowy. Pożyczka Odbudowy Kraju zjednoczy wszystkich Polaków dookoła dzieła odbudowy.

Wojsko Polskie, zwracając Ojczyźnie jej stare posiadłości, zabezpieczyło narodowi możliwości gospodarczego rozkwitu. Poczucie obywatelskie — a może nawet zwyczajny egoizm — zobowiązuje każdego Polaka do poważnego materialnego wysiłku na rzecz Pożyczki Odbudowy Kraju, aby zamienić improwizowaną gospodarkę na skonsolidowaną, zgliszcza na domy, ruiny na fabryki — a bałtyckie miasta na światowe porty. Każda złotówka pożyczona państwu zwróci się wielokrotnie w odbudowanych dobrach. Pójdzie w ruch pięć dźwigów gdzie dziś jeden pracuje, powstaną nowe magazyny, wzrośnie zdolność przeładunkowa i ruch okrętowy w naszych portach.

Urzeczywistni się hasło żołnierza, który po zdobyciu Kołobrzegu, Gdyni, Gdańska, wracając do domu, zawołał w imieniu całego narodu: „Zwyciężyliśmy w boju, zwyciężymy w odbudowie kraju!"

Biografia M. C. Skłodowskiej

BERLIN, 7.3. (API) „Deutsche Volkszeitung" rozpoczął dn. 1.3 drukowanie w odcinkach biografii M. C.-Skłodowskiej — pióra jej córki, Ewy. Jednocześnie w kołach berlińskich wyświetlany jest film amerykański o M. C.-Skłodowskiej.

Żywiołowy prąd do powrotu do kraju

Zakończenie Zjazdu Organizacji Pomocy Polsce w Paryżu

PARYŻ. — W Paryżu zakończył obrady drugi zjazd krajowy Organizacji Pomocy Polsce. W zjeździe brało udział 300 delegatów reprezentujących 40 tysięcy członków Organizacji. Delegat Jakubowicz w referacie ideologicznym podniósł konieczność intensywnego zwalczania przez członków Organizacji machinacyj reakcji polskiej we Francji i podkreślił konieczność czynnego udziału emigracji w przygotowujących się wyborach krajowych pod znakiem wspólnych list wyborczych bloku demokratycznego.

Delegat Andrzejewski w referacie „Nasza przyszłość na ziemiach zachodnich" uwidocznił wielką rolę, jaka przypadnie emigracji w zagospodarowaniu tych ziem i potrzebę popularyzowania ich historycznej ważności, podkreślając, że pierwszy transport 5 tysięcy polskich górników skierowany zostanie do Wałbrzycha na Dolny Śląsk. Delegat Wandas w referacie „Wychowanie obywatelskie" wezwał członków do podnoszenia swej samowiedzy społecznej przed powrotem do kraju. Obecnie grupa specjalnych kursów wychowawczych kształci ok. tysiąca członków. Dyskusja ujawniła żywiołowy pęd mas do powrotu do kraju. Liczne wystąpienia i okrzyki delegatów domagały się natychmiastowego rozpoczęcia repatriacji.

Zjazd zakończyło uchwalenie licznych rezolucyj, spośród których wymienić należy uchwałę o organizowaniu obchodów Kościuszkowskich we Francji pod znakiem zaciągu do walki ze współczesną Targowicą, kliką sanacyjną z Londynu i bandami Andersa. Uchwała w sprawie powrotu 5 tysięcy górników stwierdza, iż uzyskanie bezpłatnego przejazdu z dobytkiem, zabezpieczenia praw nabytych za lata pracy i ustanowienie kontroli lekarskich jest niezbitym dowodem skutecznej opieki rządu polskiego nad pracownikami Polski demokratycznej. Przyjęto także uchwałę witającą z entuzjazmem przejęcie na własność narodu podstawowych gałęzi produkcji i uchwałę o przyjaźni polsko - francuskiej, stwierdzającą, że wychodźstwo nie będzie szczędzić wysiłków w podniesieniu produkcji i w odbudowie Francji, gdyż demokratyczna Francja jest gwarancją silnej niepodległej Polski. Rezolucja w sprawie zwalczania przez Organizację Pomocy Polsce działalności reakcji polskiej głosi, że w odpowiedzi na apel ministra bezpieczeństwa publicznego wychodźcy polscy we Francji nie ustaną w swych wysiłkach, dopóki ostatnie ślady andersowskich gniazd we Francji nie zostaną zlikwidowane. Rezolucja stwierdza, że najlepszą bronią w walce z reakcją jest umacnianie jedności wychodźstwa. Rezolucja w sprawie wyborów opowiada się za wspólnymi listami bloku demokratycznego, twierdząc, że odrębne listy znaczą rozbicie sił demokracji i wyszłyby na korzyść reakcji. (PAP).

Reakcja opinii publicznej

w Ameryce na przemówienie Churchilla

NOWY JORK (PAP). Należy stwierdzić, że w Stanach Zjednoczonych panuje przekonanie, iż Wielkiej Brytanii należy okazać pomoc w formie pożyczki. Lecz inne sugestie Churchilla nie trafiały na odpowiednią glebę. Z Waszyngtonu donoszą, że idea, zawarcia sojuszu wojskowego między Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią — zawarta w mowie Churchilla — wywołała wśród członków Kongresu reakcję negatywną. Również przedstawiciel Senatu Robert Taft ze stanu Ohio stwierdził po przemówieniu Churchilla, że zawarcie sojuszu wojskowego z W. Brytanią, Rosją lub jakimkolwiek innym państwem nie byłoby korzystne dla Stanów Zjednoczonych.

Agencja Reutera w następujący sposób opisuje wrażenie, jakie wywarło przemówienie Churchilla w Ameryce:

„Dziś wszyscy są zdecydowani na prowadzenie polityki porozumienia z Rosją. Dał temu wyraz Byrnes, Vanderberg i inni. Obecnie należy rozwinąć odpowiednią akcję dyplomatyczną. Jakbyśmy nie kochali i nie szanowali Churchilla — musimy stwierdzić, że przemówienie jego niezupełnie odpowiada klimatowi politycznemu".

LABOUR PARTY KRYTYKUJE

LONDYN (PAP). W Wielkiej Brytanii spotkało się przemówienie Churchilla z krytyką kół Labour Party. Podkreślają one liczne sprzeczności, jakie zawarte są w jego przemówieniu. Uważają one, że aprobata propozycyj Churchilla doprowadzi do szkodliwego izolacjonizmu. Zwraca się również uwagę na okoliczność, że trudno pogodzić plan utworzenia armii międzynarodowej z zachowaniem tajemnicy bomby atomowej.

SPRAWA GRANIC ZACHODNICH

Churchill w przemówieniu swym nie pominął również krytyki granic zachodnich Polski. Wiemy, jakie są poglądy Churchilla na nasze granice zachodnie. Wiemy również że Churchill swych poglądów nie zmienił. Lecz zdanie Churchilla nie odzwierciedla opinii rządu brytyjskiego, lecz jest jego prywatnym poglądem. Brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin w swym ostatnim przemówieniu wyraźnie zaznaczył, że dotąd nieustalone są jedynie granice zachodnie Niemiec. Churchill, jako szef opozycji, może i powinien czasem mieć inne poglądy, niż urzędujący minister.

OŚWIADCZENIE RZĄDU BRYTYJSKIEGO

LONDYN (PAP). Rząd brytyjski podał urzędowo do wiadomości, że nie znał treści przemówienia Churchilla przed jego wygłoszeniem, oraz że Churchill nie radził się w tej sprawie ani premiera Attlee ani ministra Bevina.

Rząd brytyjski stwierdza, że Churchill w przemówieniu swym dał wyraz swoim osobistym poglądom.

oOo

W KILKU WIERSZACH

— Określając wytyczne polityki rządu w parlamencie, premier Iraku, Sayd Tawfig oświadczył, iż rewizja traktatu anglo-irackiego stała się konieczna. Rząd postanowił wszcząć w tej sprawie rokowania z Wielką Brytanią.

* * *

— Po odbyciu konferencji z regentem greckim, arcybiskupem Damaskinosem, premiar Sofulis podał do wiadomości, iż zgodnie z obietnicą daną sojusznikom, wybory w Grecji odbędą się 31 marca.

* * *

— Dziennik praski „Svobodne Slovo" apeluje do władz szkolnych, aby wprowadziły do programu naukowego w szkołach średnich i wyższych obowiązkowe nauczanie języka polskiego.

— Wobec tego, iż pertraktacje ustępującego min. spraw zagran. Spaaka z przywódcami partii chrześcijańsko - społecznej nie dały wyników, regent belgijski ks. Karol przeprowadził w dniu 5 marca rozmowy z 12 przedstawicielami wszystkich partii politycznych. Istnieje nadzieja na utworzenie rządu odbudowy, w skład którego wejdą członkowie wszystkich stronnictw.

* * *

— Naczelny dowódca armii szwedzkiej gen. Jungs złożył na ręce szwedzkiego ministra spraw zagranicznych oświadczenie, w którym zaleca przystąpienie Szwecji do ONZ, i przypomina, że krok ten pociągnie za sobą rezygnację z tradycyjnej polityki neutralności.

Ministerstwo Przemysłu Centrala Odpadków Łódź, Południowa 44, poszukuje kandydata na stanowisko dyrektora oddziału rejonowego na woj. lubelskie. Oferty przysyłać pod powyższy adres.

1015

oOo

Z procesu w Norymberdze

Swiadkowie mają dowieść niewinności oskarżonych

NORYMBERGA. Na środowym posiedzeniu Międzynarodowego Trybunału w Norymberdze przewodniczący Lawrence oznajmił, iż sprawa b. marszałka Rzeszy, Goeringa, została odroczona na 24 godziny i że przemówienia obrony rozpoczną się w piątek. Przewodniczący oznajmił, że żadne dalsze prośby o przesunięcie terminów nie będą uwzględniane.

Admirał Reeder prosił o powołanie 17 świadków, wśród których znajduje się 7 admirałów niemieckich, mających zaświadczyć, iż budowa floty niemieckiej wbrew postanowieniom traktatu wersalskiego, miała charakter całkowicie obronny.

Wśród świadków, o których przesłuchanie prosi przywódca młodzieży hitlerowskiej Baldur von Schirach, znajduje się teść jego Hoffman, przyboczny fotograf Hitlera.

Sauckel zwrócił się do Trybunału o powołanie 36 świadków, mających potwierdzić, iż starał się on o poprawę bytu robotników obcokrajowców przebywających w Rzeszy i że rozkaz zgładzenia wszystkich więźniów w obozie w Buchenwaldzie nie pochodził od niego.

Obrońca Jodla przedstawił listę zawierającą nazwiska 2 generałów i 1 admirała, którzy mają oczyścić Jodla z zarzutów ponoszenia odpowiedzialności za przestępstwa wojenne, i dowieść, iż do roku 1933 oskarżony w swoim nastawieniu politycznym zbliżony był do partii narodowo - liberalnej. (PAP)

Tania sprzedaż makulatury gazetowej

3-go Maja 4. 1024

oOo

Pretendent do tronu hiszpańskiego spieszy się

PARYŻ. (API). Echem na notę Trzech Mocarstw w sprawie Hiszpanii jest wzmożenie gorączkowej działalności pretendenta do tronu hiszpańskiego. Zwrócił się on ponownie do gen. Franco z żądaniem ustąpienia na korzyść monarchii. Nacisk zakulisowych czynników na Don Juana jest zrozumiały, gdy się weźmie pod uwagę fakt, że monarchia jest ostatnią stawką w rozgrywce hiszpańskiej między zwalczaną reakcją a siłami dążącymi do głosu masami demokratycznymi Hiszpanii. Monarchia cieszy się wielkim poparciem kół finansowych państw, których rządy wystosowały notę w sprawie ustąpienia gen. Franco, zresztą, jak stwierdza opinia francuska, zachowaną w tonie zbyt umiarkowanym i nie budzącą wielkich nadziei na definitywne załatwienie sprawy zerwania stosunków dyplomatycznych z Hiszpanią.

Pismo przedstawicieli PPR i PPS do NKW PSL

(Początek na str. 1-szej)

Czy aby jednak istotnie chodzi o „aspekt moralny"? Argument ten nie może się ostać, jeżeli się zestawi z wcześniejszymi nieco, wręcz zdumiewającymi wywodami w piśmie Panów na temat konieczności wyborów ze względu na akcję terrorystyczno-dywersyjną band, grasujących w Polsce.

Okazuje się, że tłumaczenia tej akcji, zdaniem Panów, „nie można szukać tylko w obcych agenturach" i w bandach rabunkowych, ale przyczyny muszą tkwić głębiej, jedynym środkiem, który może owe „głębsze przyczyny" usunąć, mogą być wybory w stylu proponowanym przez przywódców PSL, gdyż „tylko takie wybory, które będą nosiły jak najbardziej charakter wyborów, staną się czynnikiem stabilizacji spokoju w kraju".

Więc nareszcie znaleźliśmy niedwuznaczną odpowiedź na pytanie, dlaczego PSL przeciwne jest blokowi wyborczemu: chodzi o to, aby zamiast stosować represje wobec band, zapewnić im udział w wyborach i wpływ na wynik wyborów. Takie właśnie wybory mają się — zdaniem Panów — najskuteczniej przyczynić do „poprawienia atmosfery i utrwalenia wiary w dotrzymywanie umów".

Czyż trzeba bardziej jaskrawych dowodów, na czyje poparcie w kraju liczy głównie PSL, dążąc do rozbicia bloku wyborczego? Czyż w świetle wywodów pisma Panów nie staje się jasnym, że wybory w stylu PSL w naszej rzeczywistości mają wręcz aspekt niemoralny? Na nic się też nie zda szermowanie argumentem, że blok wyborczy rzekomo przesadza treść i zasady przyszłej konstytucji Państwa Polskiego.

W toku rokowań przedstawiciele PPS i PPR niejednokrotnie stwierdzili, że godzą się na uchwalenie konstytucji taką kwalifikowaną większością, która wyklucza zmajoryzowanie jakiegokolwiek stronnictwa w przyszłym sejmie. Argumenty przeciw blokowi wyborczemu, zawarte w piśmie Panów, nie wytrzymują krytyki. Wysunięte zostały widocznie jedynie jako przygrywka do żądania, które z premedytacją zmierzało do zerwania rokowań, a mianowicie żądania 75 proc. mandatów w sejmie konstytucyjnym dla PSL pod postacią mandatów dla wsi. Niesłychany tupet tego żądania rywalizuje z megalomanią, gdyż niewiele ma wspólnego ani z rolą tego stronnictwa w walce o odrodzenie demokratycznego Państwa Polskiego, ani z zasięgiem jego rzeczywistych wpływów w kraju.

W tych warunkach uważamy za swój obowiązek zakomunikować Panom, że całkowita odpowiedzialność za zerwanie rokowań w sprawie zawarcia bloku wyborczego, spada na NKW PSL.

Pozostawiając na uboczu dalszy stosunek naszych partii do PSL stwierdzamy, że stanowisko Panów prowadzi do zaostrzenia stosunków w kraju.

W chwili, gdy miliony robotników i pracowników umysłowych, jak również najbiedniejsza część wsi cierpi niedostatek, a często głód i nędza panują w izbach, w chwili, kiedy należy jednoczyć wysiłek całego narodu dla przezwyciężenia trudności okresu powojennego i podnieść kraj z ruin zniszczeń wojennych, zagospodarować Ziemie Odzyskane i utrwalić bezpieczeństwo granic Polski — w takiej chwili NKW PSL podejmuje decyzje rozpalania w kraju walk politycznych i dąża do rozbicia jedności obozu zjednoczonego.

Kierownicy PSL nie zatroszczyli się o to, w jaki sposób nakarmić, przyodziać i obuć miliony ludzi, jak stworzyć najlepsze warunki dla zapewnienia stałego wzrostu naszej produkcji przemysłowej i rolniczej, jak opracować plan gospodarczy i zagwarantować jego realizację — lecz przechodząc nad tym wszystkim do porządku dziennego, uznali za najważniejszą sprawę w chwili obecnej — rozpętanie walki o zdobycie dla siebie pełni władzy w kraju.

Wysuwając — wbrew zapędom NKW PSL do hegemonii politycznej — zasadę równorzędności przedstawicielstwa partii robotniczych i chłopskich oraz odrzucając tendencje do przewagi jakiegokolwiek stronnictwa, PPR i PPS dążyć będą wytrwale do stabilizacji politycznej, do całkowitego zapewnienia spokoju i bezpieczeństwa w kraju oraz do pełnej realizacji zasad, zawartych w ich wspólnej platformie wyborczej. PPS i PPR żywią przekonanie, że ujawnienie nieskrępowanej woli narodu w wyborach zapewni walne zwycięstwo bloku stronnictw demokratycznych bez PSL, szkody zaś wynikłe z narzuconych przez PSL walk wyborczych jeszcze raz odsłonią przed milionami wyborców prawdziwe oblicze tych przywódców PSL i ich niechlubną rolę zarówno w najcięższych latach wojny, jak i w okresie odbudowy.

Przedstawiciele CKW PPS
Ed. Osóbka - Morawski
St. Szwalbe
Cyrankiewicz

Przedstawiciele KC PPR
Wiesław Gomułka
J. Berman
Zambrowski

Warszawa, dnia 6 marca 1946 r.

Trykotaże maszynowe wyrabia i ma na składzie: Bluzy, bluzki, rajtuzy, sweterki dziecinne i szkolne, skarpety i pończochy oraz inne wyroby.
Ceny fabryczne
PRACOWNIA TRYKOTAŻY
„B. KONOPKA"
Lublin Rynek 6 (za bramą Krakowską) obok Trybunału 1007

Wspólna narada 4-ch stronnictw politycznych

SOPOT (PAP). W sobotę odbyła się narada aktywu 4-ch partii demokratycznych, PPR, PPS, SL i SD. Wszyscy zebrani wypowiadali się zdecydowanie za utworzeniem jednego bloku wyborczego i ścisłą współpracą stronnictw demokratycznych.

—ooo—

Przed zawarciem polsko-szwedzkiej umowy kolejowej

WARSZAWA. W dn. 7 bm. przybędzie do Gdańska, drogą morską, szwedzka delegacja kolejowa, celem przeprowadzenia wstępnych rozmów w sprawie zawarcia umowy polsko - szwedzkiej. Po kilkudniowym pobycie w Gdańsku i Gdyni delegacja szwedzka przyjedzie do Warszawy. Na spotkanie gości szwedzkich wyjeżdża dziś do Gdańska szereg wyższych urzędników z Ministerstwa Komunikacji z wiceministrem inż. Balickim na czele. (PAP).

—oOo—

500 tysięcy na pożyczkę odbudowy kraju

WARSZAWA. Wiceminister kultury i sztuki ob. Leon Kruszkowski zawiadomił ministra skarbu o zadeklarowaniu kwoty 500.000 zł. z nadwyżek budżetowych Państwowego Teatru Polskiego na pożyczkę Odbudowy Kraju.

„Oddamy wszystkie wysiłki, by pomóc w wielkim dziele odbudowy Polski"

Polacy ze Związku Radzieckiego i z zachodu wracają do Ojczyzny

WARSZAWA. Prezydent Krajowej Rady Narodowej ob. Bolesław Bierut otrzymał następujące rezolucje:

Po długich latach tułaczki wśród obcych wróciliśmy do Macierzy, do rodzin, do domów naszych. My, żołnierze z września 1939 roku, żołnierze II korpusu polskiego, z Włoch i żołnierze z oddziałów polskich w Anglii przez wiele lat niewoli hitlerowskiej, żyjąc z dala od kraju, nie zapomnieliśmy, że jesteśmy synami wspólnej Ojczyzny, że ona czeka na nas że obowiązkiem naszym — to całkowite poświęcenie dla Jej spraw. I dziś, kiedy marzenia o powrocie do wolnej ojczyzny spełniły się, zebrani na zgromadzeniu informacyjno - organizacyjnym w Bydgoszczy, my, żołnierze tułacze, składając Tobie, Obywatelu Prezydencie, wyrazy czci i hołdu, przyrzekamy jednocześnie spełnić nasz obowiązek pracy dla dobra nowoodrodzonej niepodległej Polski Ludowej. Bydgoszcz, 4.3.46, Komitet Żołnierski.

* * *

W imieniu 2.500 obywateli polskich, którzy przebywali w obwodach kijowskim i połtawskim, wyjeżdżających pierwszym transportem do ojczyzny, zasyłam Wam gorące pozdrowienia i wyrazy wdzięczności. Dzięki Waszej pracy wracamy do ojczyzny zorganizowani, zaopatrzeni w odzież i żywność. Polska emigracja z ZSRR ma swój wkład w dziele wyzwolenia i odrodzenia naszego kraju. Ślubujemy, że po powrocie do ojczyzny oddamy wszystkie wysiłki na to, by sumienną pracą pomóc w wielkim dziele odbudowy Polski. Ślubujemy, że będziemy w pierwszych szeregach bojowników o wieczną przyjaźń narodu polskiego z narodami radzieckimi. Ślubujemy, że będziemy wiernymi bojownikami postępu i demokracji. Ślubujemy, że będziemy pionierami zaludnienia i repolonizacji zachodnich ziem nad Odrą i Nisą. Niech żyje Krajowa Rada Narodowa i Polski Rząd Jedności Narodowej. Niech żyje demokratyczna Rzeczpospolita Polska! Niech żyje przyjaźń polsko-radziecka.

WARSZAWA. W dalszym ciągu trwania akcji repatriacyjnej Polaków ze Związku Radzieckiego do kraju przybywają nieprzerwanie transporty.

W ramach tzw. „planu na luty", rozpoczętego w dniu 8 lutego przybyło już 18 transportów z głębi Rosji. Liczba ludności repatriowanej wynosi 19.153 osoby, w tym około 30 proc. stanowią dzieci. Użyto do tego celu 803 wagony kolejowe. Największym był transport przybyły w dniu 24.2 br. z Woroneża. Obejmował on 1.576 osób. W ostatnim okresie nie zanotowano żadnego zakorkowania tras przelotowych.

W planie powrotu Polaków z głębi Rosji na marzec przewiduje się przybycie 51 transportów. Obejmie to około 60.000 osób. Planuje się transporty z Ukrainy Wschodniej, Kaukazu, Kazakstanu oraz z Syberii (Krasnojarsk Irkuck).

Z Republiki Białoruskiej, Litewskiej i Ukraińskiej przewidziane są 332 transporty, co pozwoli przywieźć około 200.000 osób. Repatrianci z powyższych Republik przywożą ze sobą znaczne ilości inwentarza żywego. Według prowizorycznych obliczeń winno przybyć około 80.000 sztuk bydła.

Repatriowani Polacy kierowani są na Ziemie Odzyskane, gdzie wobec jednoczesnego opuszczenia tych terenów przez Niemców opróżniające się warsztaty pracy i gospodarstwa rolne, przejmowane są natychmiast przez Polaków przybyłych ze wschodu.

WARSZAWA. Dnia 27.2 br. przybył do Dziedzic transport Polaków, powracających z Francji. Transport składał się z 40 wagonów i obejmował 1.090 osób. Między przybyłymi przeważają wojskowi.

GDAŃSK. W lutym br. wpłynęło do portu gdańskiego oraz gdyńskiego 16 statków z repatriantami, w tym 5 transportów żołnierzy polskich z Anglii. Na statkach tych przybyło razem ponad 9.000 repatriantów cywilnych oraz ponad 8.000 żołnierzy, w tym ok. 200 oficerów. Od chwili rozpoczęcia repatriacji drogą morską, przybyło do portu gdańskiego i gdyńskiego z Anglii, Francji, Belgii, Holandii, Szwecji i z angielskiej strefy okupacyjnej ponad 70.000 repatriantów.

WARSZAWA. Do portu w Gdyni przybył statek „Herkules", przywożąc 451 repatriantów. Tegoż dnia do Gdańska przybył statek „Sachsenwald", przywożąc 908 osób. Ponadto dnia 4.3 br. przybył z transportem repatriantów do portu gdyńskiego statek „Preusen". (PAP)

—ooo—

Warszawa—477.000 mieszkańców

Zaludnienie większych miast w świetle spisu ludności

WARSZAWA. — Z każdym dniem napływają do Głównego Urzędu Statystycznego materiały dotyczące spisu ludności. Dotychczas zostały ustalone cyfry, dotyczące zaludnienia następujących miast: Warszawa — 477.000 mieszkańców (w r. 1939 1,289.000, 15 maja 1945 r. — 378.000). Poznań — 268.000 mieszkańców (w roku 1939 — 272,000), Bydgoszcz — 134.000 mieszkańców (141,000), Katowice—128,000 mieszkańców (134.000), Sosnowiec — 78,000 mieszkańców (130,000), Lublin — 99,000 mieszkańców (122,000), Gdynia — 79,000 mieszkańców, (120,000), Chorzów — 103,000 mieszkańców (110.000).

Zostało ustalone także zaludnienie większych miast na terenach odzyskanych. Podane poniżej cyfry obejmują także ludność niemiecką. Cyfry te zostały ustalone przed rozpoczęciem akcji ewakuacji ludności niemieckiej do strefy brytyjskiej i w miarę postępowania tej akcji będą aktualizowane. Wrocław liczył w roku 1939 630.000 mieszkańców, obecnie zaś 168,000. Gdańsk — 235,000, obecnie 118,000. Gliwice — 117,000, obecnie 96,000, Bytom — 101,000, obecnie 93,000. Szczecin — 272,000, obecnie zaś 74,000 mieszkańców.

Polski przemysł chemiczny na wystawie międzynarod. w Lionie

WARSZAWA. — W mającej się odbyć międzynarodowej wystawie przemysłowej w Lionie weźmie udział polski przemysł chemiczny.

Centrala handlowa przemysłu chemicznego, zajmująca się całokształtem gospodarki chemikaliami w Polsce, wystawi w pierwszym rzędzie te artykuły, które produkowane są w kraju w dostatecznych ilościach i które mogą być eksportowane.

Staraniem Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik"
Delegatura w Lublinie
odbędzie się w dniu 10. III. 46 r.
w sali nr. 33 (lewy pawilon II piętro) K. U. L. Aleje Racławickie 14.
odczyt
Prof. Dr. Józefa Gajka
p. t. „Praktyczne Zastosowanie Ludoznawstwa"
Początek punktualnie o godz. 16-tej. Wstęp dla członków Spółdz. bezpłatny.
Dla nieczłonków 10 zł, dla młodzieży 5 zł. 1019

Średnio zrealizowano ok. 61 proc.
świadczeń w zbożu
Min. Aprowizacji i Handlu ob. Sztachelski o poprawie na froncie świadczeń rzeczowych

WARSZAWA. — Dnia 6 marca r. b. odbyła się konferencja kierowników wojewódzkich oddziałów świadczeń rzeczowych, w której wziął udział minister Aprowizacji i Handlu Sztachelski.

Minister Sztachelski w swym przemówieniu stwierdził, że przeszło pół roku ciężkiej pracy przy realizacji świadczeń rzeczowych przyniosło bezsprzecznie dodatnie rezultaty. Po przeprowadzeniu obniżek, zrealizowano średnio około 61 proc. świadczeń w zbożu, nie licząc zniżek dla gospodarstw rolnych do 2 ha. Dzięki temu nie doszło do załamania się sytuacji aprowizacyjnej w miastach i ośrodkach przemysłowych. Niektóre województwa zbliżają się do całkowitego wykonania planu, jak np. śląsko-dąbrowskie, które obecnie już zrealizowało 97 proc. świadczeń w zbożu, rzeszowskie — 87 proc., pomorskie — 83 proc. Na czwartym miejscu znajduje się województwo poznańskie z największym liczbowo wymiarem świadczeń i najwyższą cyfrą dokonanych dostaw. Duża rozpiętość skali świadczeń powstała nie tylko na skutek splotu warunków lokalnych, lecz także należy w znacznym stopniu od systemu pracy i od wykonawców planu. Minister stwierdza, że cały szereg trudności składa się na osłabienie wyników pracy między innymi wymienił usiłowania reakcji. Została do ściągnięcia jeszcze poważna część dostaw i ze zbiórki ich nie zrezygnujemy. Akcję należy jeszcze usprawnić przez wprowadzenie w życie ustalonych już metod i planów, które są rozpracowane szczegółowo i są wystarczające. Świadczenia rzeczowe w zbożu przedstawiają wciąż jeszcze najważniejszą część świadczeń i będą realizowane w przyśpieszonym tempie. Wielką tu rolę odegra wymiana nawozów sztucznych za zboże. Minister spodziewa się w ten sposób zebrać około 80.000 ton zboża. W powiatach nie objętych akcją wymienną oraz w tych, dla których nie starczy nawozów, będą obowiązywały jeszcze do dnia 1 kwietnia premie pieniężne za dostawy. Poza 1 kwietnia termin nie zostanie przedłużony. Zaczyna się akcja ziemniaczana, która wymaga również wielkich wysiłków i masy środków transportowych. Dotychczas świadczenia w ziemniakach zostały zrealizowane w przeszło 67 proc., przy czym niektóre okręgi zrealizowały je już całkowicie i nawet z nadwyżką. Co do zagadnienia świadczeń w mięsie i mleku, minister, odpowiadając na skargi, że wymiar jest za wysoki (mięso) stwierdza, iż został on dokonany w ścisłym porozumieniu z Min. Rolnictwa i Ref. Rolnych i uwzględniono tu już kwestię ochrony inwentarza przed wyniszczeniem pogłowia. Wymiar ten musi być realny. Alarmy co do jakoby zadużego wymiaru, są nierzeczowe i nieścisłe. W dalszym ciągu minister omawia prace personelu Dep. Świadczeń oraz odznaczeń i premii dla tych, którzy się wyróżnili. Kończąc, wyraża nadzieję jeszcze lepszych wyników do następnej konferencji. (PAP).

Przedstawiciele przemysłu rybnego wyjechali do Szwecji

GDYNIA. — Przedstawiciele polskiego przemysłu rybnego wyjechali w tych dniach z Gdyni na statku „Ribersborg" do Szwecji w celu nawiązania bezpośrednich stosunków handlowych z przedwojennymi dostawcami ryb świeżych i mrożonych dla polskiego przemysłu konserwowego.

Delegaci w osobach dyrektora Północnego Zjednoczenia Przemysłu Konserwowego oraz dyrektora Rybackiej Spółki Rybnej odwiedzą z okazji swej bytności porty rybackie południowej Szwecji, jak również Norwegii. (PAP).

—oOo—

Związki Zawodowe w Opolu potępiają PSL

OPOLE (PAP). Odbył się tutaj wiec związków zawodowych, z udziałem delegata KCZZ ob. Czerwińskiego.

Na wiecu przyjęte zostały rezolucje potępiające politykę rozbijania jedności narodu przez PSL.

—oOo—

Transporty towarów UNRRA w styczniu

WARSZAWA. W styczniu przybyło do Gdyni i Gdańska 38 statków, zawierających towary UNRRA. Tonaż tych statków wynosił 90.922 tony.

Do poszczególnych województw skierowano w styczniu ogółem 26.863 ton żywności, pochodzących z transportów z Gdyni, Gdańska, Constanzy i Odessy. W tej ilości było mąki 852 tony, kaszy 52 tony, cukru 28 ton, konserw 5.284 tony, mleka sproszkowanego 4.961 ton, tłuszczów 1.568 ton, innej żywności 14.118 ton. Udział procentowy poszczególnych województw w transportach UNRRA za miesiąc styczeń, przedstawia się następująco: białostockie — 0,1 proc., gdańskie — 4,9 proc., kieleckie — 0,4 proc., krakowskie — 4,5 proc. lubelskie — 0,2 proc., łódzkie — 18,6 proc. pomorskie — 5,0 proc., poznańskie — 2,1 proc., rzeszowskie 0,2 proc., śląsko - dąbrowskie — 46,4 proc., warszawskie — 11.1 proc., Okręg Mazurski — 0,2 proc., Pomorze Zachodnie — 1,4 proc., Śląsk Dolny — 4,9 proc. (PAP).

ZOFIA NAŁKOWSKA
GRANICA
Powieść wyd. 5.
str. 275. Cena zł. 140.
SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK"
1020

Wojsko Polskie uczyni wszystko
aby ułatwić wypełnienie trudnego zadania
Komitet Państw. Rady W.P. i P.W. u Marszałka Polski Roli-Żymierskiego

Marszałek Polski Michał Rola - Żymierski przyjął na specjalnej audiencji Członków Komitetu Organizacyjnego Państwowej Rady WP i PW w osobach płk. dra Z. Gillewicza, red. M. Strzeleckiego i dra Z. Zajączkowskiego oraz p. o. dyrektora PUWF i PW inż T. Kuchara i jego zastępców: płk. Zadrzyńskiego i ppłk. Górnego.

Przybyłych przedstawił p. Marszałkowi gen. dyw. Spychalski, który od pierwszej chwili tworzenia zrębów pod dekrety o powszechnym obowiązku WF i PW patronował tej akcji, a obecnie czuwa nad pracami organizacyjnymi przy powoływaniu do życia Państw Rady i Państw. Urzędu WP i PW.

P. Marszałek Żymierski wyraził radość, że na czele całości tych prac stanęli ludzie, którzy mają już olbrzymi dorobek osobisty w tej dziedzinie. Wskazał na ogromną doniosłość szerzenia kultury fizycznej w narodzie i zapewnił, że wojsko polskie uczyni wszystko, aby ułatwić wypełnienie trudnego zadania Radzie i Urzędowi.

Na zakończenie p. Marszałek wyraził nadzieję, że prace, podzielone na etapy ,już w końcu tego roku dadzą pewne realne efekty, dzięki zgodnej współpracy Prezydium Rady i Dyrektoriatu Urzędu.

W imieniu Komitetu Organizacyjnego Rady odpowiedział p. Marszałkowi płk. dr Z. Gillewicz, w imieniu Państw. Urzędu — inż. Tadeusz Kuchar. Obydwaj podkreślili, że już dziś współpraca obydwu ciał rozwija się harmonijnie, a wszyscy ich członkowie zdają sobie sprawę z doniosłości zadań, jakie podjęli.

Żegnając przybyłych, p. Marszałek wskazał na konieczność stworzenia Radzie i Urzędowi autorytetu, a osiągnie się to przez tchnienie w litery dekretu o powszechnym obowiązku WF i PW żywego ducha.

Państw. Urząd WF i Państwowa Rada rozpoczęły prace 1 marca 1946 r. w gmachu Ministerstwa Obrony Narodowej, Al Niepodległości nr 241/3. (PAP)

—oOo—

Rolnicy—korzystajcie z wylęgarni kurcząt

Nadchodzi wiosna i czas pomyśleć o nowym przychówku i uzupełnieniu pogłowia drobiu. Kura żeby dobrze jaja niosła — musi być jeszcze przed zimą dobrze wyrośnięta, musi więc pochodzić z lęgu wczesnego; ale nie zawsze można mieć kwokę w marcu lub kwietniu.

Idąc hodowcom z pomocą, Lubelska Izba Rolnicza uruchamia na terenie województwa 8 centrali wylęgowych: w Chełmie, Wilkołazie, Krasnymstawie, Lubartowie, Lublinie, Puławach, Siedlcach i Zamościu.

W centralach tych w okresie od 26 lutego do 21 maja wyhodowanych będzie około 75,000 kurcząt, które, jako jednodniówki, można nabywać po uprzednim porozumieniu się z centralą i złożeniu zamówienia.

Centrale przyjmują do wylęgu również jaja dostarczane przez hodowców. W tym wypadku hodowca otrzyma kurczęta z tych jaj, które dostarczył do wylęgarni.

—oOo—

Cztery wyroki śmierci na terrorystów NSZ

INOWROCŁAW. (PAP). Wojskowy Sąd Okręgowy w Poznaniu, na sesji wyjazdowej w Inowrocławiu rozpatrywał sprawę NSZ-owskiej bandy Lewandowskiego z pseudonimem „Leszcz", która przez kilka miesięcy grasowała w powiecie nieszawskim. Banda ta dokonała szeregu napadów z bronią w ręku na gospodarstwa rolne. Herszt bandy Lewandowski skazany został na karę śmierci. Henryk Bartczak i Władysław Kubiak otrzymali po 10 lat więzienia. Wilkowskiego zasądzono na 6 lat i Piotra Nowodworskiego na 3 lata. Przed tymże sądem stanęła NSZ-owska banda Raczyńskiego, która ma na sumieniu morderstwo żołnierza radzieckiego i kilkanaście napadów rabunkowych z bronią w ręku dokonanych w powiatach: bydgoskim, świeckim i tucholskim. Herszt bandy Raczyński oraz jego wspólnicy: Bolesław Kobusz i Konrad Krzyżalewski skazani zostali na karę śmierci. Oskarżeni Jan Krzyżalewski i Bolesław Górka skazani zostali po 8 lat więzienia, Józef Suchodolski i Wiktor Łaski po 3 lata.

Polonia francuska przyrzeka pomoc dla odbudowy kraju

WARSZAWA. — Prezydent m. st. Warszawy ob. Stanisław Tołwiński otrzymał od Rady Narodowej Polaków we Francji Okręgu Montceau następującą depeszę:

„Emigracja Polska z okręgu Montceau, zebrana na akademii święta wyzwolenia Warszawy dnia 3 marca 1946 roku, przesyła na ręce Prezydenta stoł. miasta Warszawy hołd dla poległych bohaterów za wolność Warszawy i całego kraju.

Przyrzekamy pomoc materialną i moralną dla odbudowy naszej ukochanej stolicy Warszawy i dla całego kraju.

Niech żyje Rząd Jedności Narodowej i Niech żyje Polska Niepodległa, Wolna i Demokratyczna. (PAP).

Już jest w sprzedaży
nowy numer wielobarwnego czasopisma
„Moda i Zycie Praktyczne"
46 najnowszych modeli
wiele porad aktualnych
Cena numeru zł. 20.
1021

Masz kłopot
z prezentem imieninowym
kup los Loterii Klasowej
„w ORBISIE" Lublin, Krak. Przedm. 62.
881

Mydło „JAWA" i „PLON"
Doskonałej jakości
Lubelskiej Fabryki Mydła.
Do nabycia w każdym sklepie
LUBLIN, Przemysłowa 5
Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8
883

Rok temu doszedł polski żołnierz do Bałtyku

(b—k) Po przerwaniu Wału Pomorskiego Pierwsza Armia Wojska Polskiego zajęła stanowiska obronne, aby odpocząć i uzupełnić szeregi. Na zachód od Friedlądu Niemcy skoncentrowali większe siły. 1-go marca zaczęła się nowa ofensywa polska. Cztery dywizje przerywają obronę niemiecką i prą naprzód na północ — ku morzu. Niemcy uciekają w panice, ale tam, gdzie ich polskie jednostki dogoniły, stawiają faszyści zaciekły opór — jak np. w Tempelburgu jednostkom trzeciej Dywizji Piechoty. Dnia 2. III. 45 r. batalion kołobrzeskiego pułku zajął Tobruck, stację kolejową Walbruck, folwark Willcow i Waldbruck. Było to przygotowanie szturmu na miasto Tempelburg, który był dokonany siłą jednego batalionu przy współudziale dział samochodowych. Na czele kompanii, która pierwsza wdarła się do miasta, nacierała grupa szturmowa pod dowództwem sierżanta Czarneckiego.

Chorąży Martinowicz, dowódca zwiadu baonowego, plutonowy Adamczuk, plutonowy Jawor, i starszy strzelec Branenberg gonili całe gromady fryców. W czasie natarcia, aby im było lżej, pozbyli się w biegu płaszczy i kożuszków.

Strzelec Apanarewicz jako pierwszy dotarł do skrajnych domów i podciągnął kolegów, wskazując im drogę. O wynikach swoich obserwacji donosił dowódcy działka samochodowego, który strzelał według danych Apanarewicza, niszcząc kilka gniazd ogniowych Niemców. Strzelec Wałaszyk podsunął się „pod nos" niemieckiemu Snajperowi i zabił go celnym wystrzałem. Starszy sierżant Janiszewski został w czasie boju w pewnej chwili z tyłu napadnięty i ogłuszony. Gdy odzyskał przytomność trzech Niemców stało koło niego. Starszy sierżant Janiszewski, wyrwał, nie namyślając się, granat z pasa i rzucił go Niemcom pod nogi, zabijając jednego, a dwóch raniąc. Na odgłos wybuchu przybiegło jeszcze dwóch Niemców, a z drugiej strony polski żołnierz kapral Roszczyc. Wywiązuje się krótka walka. Starszy sierżant Janiszewski rozbija Niemcom głowy, uderzając kolbą automatu.

Niemcy uciekają na północ. Pierwsza Armia dąży do wybrzeża Bałtyku. Niemcy koncentrują się w Kołobrzegu, który dopiero po ciężkich walkach zostaje dnia 18 marca 1945 r. wzięty — przy głównym udziale Trzeciej Pomorskiej Dywizji. Ale już dziesięć dni wcześniej, 8 marca 1945 r. po ośmiu dniach nieustannego pościgu za nieprzyjacielem jednostka 16-go Pułku VI Dywizji osiągnęła na zachód od Kołobrzegu wybrzeże.

W tej uroczystej chwili żołnierze małego oddziału nie czują zmęczenia. Powtarzają oni ze łzami w oczach słowa oficera politycznego, słowa ślubowania:

„Ślubuję Ci, Polskie Morze, że ja, żołnierz Ojczyzny, wierny syn mojego narodu, nigdy Cię nie opuszczę.

Ślubuję Ci, że zawsze będę kroczył tą samą drogą, którą mnie wola Demokracji Polskiej, wyrażona przez Krajową Radę Narodową i Rząd Tymczasowy, do Ciebie przywiodła.

W Twej obronie nie będę oszczędzał ani krwi, ani życia, by nigdy Cię nie oddać więcej Niemcom.

Przywrócone Ojczyźnie — na wieki pozostaniesz polskim morzem".

Plutonowy Grzejek wszedł w fale, rzucił w nie sztandar biało-czerwony i zaczerpnął wody z Bałtyku.

Delegacja żołnierska powiozła tę wodę w pięknej urnie do Warszawy, by złożyć ją w darze Prezydentowi Krajowej Rady Narodowej ob. Bierutowi i Marszałkowi Żymierskiemu. Żołnierze meldowali, że I Armia W. P. objęła Bałtyk w wieczne władanie Narodu Polskiego.

Teatr Lubelski w Chełmie

W sobotę dnia 9 marca o godzinie 18-ej, w niedzielę dn. 10 marca o g. 15-ej i 18-ej odbędą się przedstawienia znakomitej sztuki A. Cwojdzińskiego „Freuda Teoria Snów" w wykonaniu doskonałej pary aktorskiej zespołu Teatru Lubelskiego w osobach: p. J. Martini i Leona Łuszczewskiego.

Bilety wcześniej można nabywać w aptece mgr. Papużyńskiego.

Teatr Miejski w Lublinie na przyszłość będzie stale urządzał występy w Chełmie dając wszystkie bieżące premiery.

—ooo—

Wyniki akcji niesienia pomocy dziatwie szkolnej Wybrzeża

GDAŃSK. We wszystkich miastach wydzielonych i powiatach potworzyły się Komitety obywatelskie, zajmujące się akcją zbiórki na rzecz pomocy dziatwie szkolnej Wybrzeża. Zebrano ogółem 569.000 zł., większe ilości odzieży, obuwia, materiałów tekstylnych oraz artykułów spożywczych.

Najlepsze wyniki zbiórki osiągnięto w Gdańsku, gdzie zebrano ponad 300.000 zł., 100 m. flaneli, 200 par obuwia i wiele innych rzeczy. Na drugim miejscu stoi Gdynia.

Przeniesieniem arcydzieła Wita Stwosza

WARSZAWA. We wtorek dn. 5 bm. w Muzeum Narodowym odbyło się posiedzenie nowopowstałego Komitetu Organizacyjnego przyjęcia ołtarza Wita Stwosza z Kościoła Mariackiego. W skład komitetu wchodzą przedstawiciele Ministerstw Kultury i Sztuki, Spraw Zagranicznych, Oświaty, Informacji i Propagandy oraz zarządu m. Krakowa. Na przewodniczącego komitetu powołano prezydenta m. Krakowa ob. Wolasa. Na posiedzeniu ustalono program uroczystości, związanych z przyjęciem skarbu narodowego.

Powrotu Ołtarza spodziewać się należy na początku kwietnia.

Kabel Warszawa-Lublin musi być naprawiony

Najnowszym hasłem radiofonji polskiej jest obecnie radiofonizacja terenów zachodnich. Postulat to słuszny, ale nie powinien wykluczać usiłowań, by i reszta ziem Polski otrzymała sieć radjoodbiorników.

Województwo lubelskie jest pod względem zradiofonizowania w znacznym stopniu odcięte od świata, przez to, że kabel, który łączył Lublin z Warszawą i umożliwiał przekazywanie audycji ze stolicy zarówno na Lublin, jak i na całe Województwo i odwrotnie — z Lublina do Warszawy — jest przerwany. Wprawdzie przerwa jest tylko w jednym miejscu, a więc naprawienie JEJ przedstawia mniejsze trudności, niż gdyby kabel uległ zniszczeniu w kilku punktach; jednakże narazie nie przystępuje się jeszcze do tej naprawy. Jest to dla Lublina niepowetowana szkoda, gdyż w obecnym stanie rzeczy słuchać wszystkie rozgłośnie mogą jedynie ci, nieliczni abonenci, którzy posiadają radioaparaty lampowe. Jak powszechnie wiadomo, liczba aparatów tych narazie jest jeszcze bardzo ograniczona; olbrzymia większość abonenów skazana jest na słuchanie audycji za pomocą głośniczków, poza tym radioodbiorniki lampowe działają tylko tam, gdzie jest prąd elektryczny; w miejscowościach niezelektryfikowanych potrzebują akumulatorów, których zmiana jest bardzo kłopotliwa. Tymczasem abonenci głośniczków, znanych u nas pod rosyjską nazwą „toczki" skarżą się stale na zły odbiór.

Na czym właściwie polega obecny system nadawania audycji w Lublinie i Województwie lubelskim? Otóż w Lublinie i w innych miastach Województwa istnieją tak zw. radiowęzły posiadające wzmacniacze. Radjowęzeł odbiera audycje rozgłośni w Warszawie, Krakowie, Łodzi, Katowicach i Poznaniu, a także (teoretycznie) z zagranicy i nadaje je systemem telefonicznym na głośniczki istniejące w obrębie miasta i osiedli nie dalej, niż o 5 klm. oddalonych od miasta. Inne miejscowości pozbawione są więc możności słuchania radia za pomocą głośniczków, czyli że w praktyce pozbawione są radia wogóle.

Z powyższego wynika więc, że na to, aby pokryć siecią radioodbiorników cały kraj, potrzebne są dwa warunki: zbudować nowe lub wzmocnić i ulepszyć istniejące połącz. kablowe z najbliższą rozgłośnią polską; dla Lubelszczyzny sprawę tę rozwiązuje remont kabla Warszawa — Lublin. Gdy to nastąpi — audycje odbierane przez głośniczki zyskają wiele na mocy i czystości głosu, uniezależniając się od zmian atmosferycznych. W najdalszych zakątkach wiejskich, we wszystkich ośrodkach kulturalnych, świetlicach i szkołach będzie można odbierać audycje z całej Polski za pomocą głośniczków. Poza tym Lublin zyskałby tym większą korzyść, że mógłby nadawać drogą kablową właśnie, miejscowe wiadomości oraz audycje do Warszawy. Mamy w Lublinie w dwóch uniwersytetach cenne siły naukowe, których prelekcje mogłyby zainteresować nietylko słuchaczy Lublina. Drugim warunkiem rozpowszechniania radiofonizacji jest na większą, niż dotychczas skalę, wyrób głośników.

W Lublinie posiadamy zaledwie 613 abonentów głośnikowych. Wprawdzie audycje miejscowe oraz muzykę nadają one poprawnie, audycje mówione jednak przekazywane z Warszawy brzmią często słabo lub niezrozumiale. Zniechęca to wielu do zakładania głośniczków. Z chwilą zaś, gdy kabel Warszawa — Lublin zostałby zreperowany, ilość abonentów powiększyłaby się znacznie i nietylko w miastach, lecz co ważniejsze, w ośrodkach wiejskich i mniejszych osiedlach.

Zainstalowanie głośniczka kosztuje jednorazowo 350 zł., sam zaś głośniczek w ulepszonym wydaniu — 300 zł. Opłata abonamentu wynosi 100 zł., ze zniżką zaś, do której mają prawo wszyscy pracujący — 50 zł. Wydatek więc, jak widzimy, nie jest duży, natomiast przyjemność i korzyść — znaczna.

Nie tracimy nadziei, że Polskie Radio w zrozumieniu potrzeb Lubelszczyzny przystąpi do naprawy kabla Warszawa — Lublin, który przyczyni się do usprawnienia radiofonizacji naszego województwa.

Wiadomości z kraju

POMOC RODZINOM ZAGINIONYCH MARYNARZY

GDYNIA. Wzywa się rodziny zmarłych, poległych, zaginionych i przebywających za granicą marynarzy Marynarki Wojennej o zgłoszenie się do Komitetu Rozdziału Pomocy Funduszu Społecznego Mar. Wojennej Gdynia, Waszyngtona 3, celem podania danych o obecnej sytuacji materialnej. Dane te są potrzebne dla umożliwienia udzielenia pomocy uprawnionym.

AKADEMIA SZTUK PIĘKNYCH

WARSZAWA. Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie wznawia swą działalność po przeszło 6-u latach przerwy, spowodowanej okupacją niemiecką, w okresie której Uczelnia poniosła bardzo dotkliwe i bolesne straty.

WALKA Z ZATOREM LODOWYM NA WIŚLE

BYDGOSZCZ. Oddziały saperskie pracują przy usuwaniu potężnego zatoru lodowego, na Wiśle pod Chełmem i Grudziądzem. Udało się już usunąć lód na przestrzeni około 1.5 klm. Obecnie wysiłki koncentrują się głównie w kierunku rozszerzenia w zatorze rynny 50 mtr. szerokości, którą mógłby spłynąć nadmiar wody. Dwa potężne łamacze lodu „Wilk" i „Ryś", które przybyły z Gdańska, kontynuują akcję rozpoczętą przez wojsko. Prace przy wzmacnianiu wałów ochronnych na Wiśle trwają w dalszym ciągu. Sytuacja jest nadal bardzo poważna.

CZĘSTOCHOWA W TROSCE O POZIOM ARTYSTYCZNY DEWOCJONALII

WARSZAWA. W Częstochowie, ośrodku życia religijnego Polski, ściągającym corocznie tłumy pątników — podjęto akcję, mającą na celu podniesienie poziomu artystycznego produkcji dewocyjnej. W tym celu powołana została do życia „Komisja do Spraw Wytwórczości i Zbytu Dewocjonalii".

ŁADUNEK KONSERW I MLEKA SKONDENSOWANEGO PRZYBYŁ DO GDYNI

GDYNIA. Przybył do portu gdyńskiego statek „John Wanamaker", który przywiózł w ramach dostaw UNRRA — 2.034 ton konserw, 1.143 ton mleka skondensowanego. Poza tymi artykułami ładunek statku zawierał również 293 ton mąki pszennej, 224 ton artykułów technicznych oraz 148 ton ubrań i materiałów tekstylnych.

KONKURS NA GMACH ARCHITEKTURY POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ

WARSZAWA. Stowarzyszenie Architektów R. P. rozpisało konkurs na gmach Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej.

Gmach ma stanąć na terenie b. Szpitala Ujazdowskiego. Ma on tworzyć całość kompozycyjną z Zamkiem Ujazdowskim. Terenu tego nie należy traktować jako miejsca wyłącznie przeznaczonego dla wspomnianego wyżej gmachu, wejdzie on bowiem w skład projektowanej Dzielnicy Wyższych Uczelni.

350-LECIE STOŁECZNOŚCI WARSZAWY

WARSZAWA. W marcu br. przypada 350-lecie przeniesienia stolicy Polski z Krakowa do Warszawy przez króla Zygmunta Wazę, który przybył do Warszawy 18.3 1596 r.

W całej Polsce z tej okazji odbędą się Akademie i uroczystości poświęcone Warszawie.

NOWY DOM DLA DZIECI HUTNIKÓW

KATOWICE. Do liczby 40 domów wypoczynkowych Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego doszedł poświęcony uroczyście w dniu 5 marca br. „Dom dziecka" w Zbrosławicach. W tym pięknie położonym wśród lasów domu znalazło pomieszczenie 60 dzieci robotników przemysłu hutniczego, najbardziej potrzebujących wypoczynku i stałej opieki lekarskiej.

SESJA RADY NAUKOWEJ DLA ZIEM ODZYSKANYCH

KRAKÓW. W Krakowie rozpoczęła się trzecia sesja Rady Naukowej dla zagadnień Ziem Odzyskanych, z udziałem uczonych ze wszystkich ośrodków uniwersyteckich Polski.

W pierwszym dniu obrad (będą one trwały 4 dni) omówiono referaty, wygłoszone na poprzedniej sesji Rady Naukowej pt.: „Robotnicze osiedla ogrodniczo - mieszkaniowe" oraz „Problemy organizacyjne osadnictwa miejskiego".

KSZTAŁCENIE FORNALI I KARBOWYCH

WARSZAWA. Zarząd Miejski powołał do życia Wydział Kadr Pracowniczych. Ostatnio odbył się specjalny kurs dla robotników rolnych, dla fornali i karbowych, w Wilanowie. Na kursie tym wygłoszono szereg wykładów o nawożeniu, uprawie roli, hodowli zwierząt oraz cykl wykładów o Polsce współczesnej i jej sąsiadach.

Najlepszą pastą do obuwia jest
„STANGARD"
Zmiękcza skórę, daje piękny połysk
DO NABYCIA W KAŻDYM SKLEPIE
LUBELSKA F-KA PASTY DO OBUWA
Lublin, Lubartowska 13. Telefon 40-94 882

FABRYKA ZABAWEK
„BAMBINO"
Warszawa, Elektryczna 87.
WZNOWIŁA PRODUKCJĘ
ZABAWEK WYPYCHANYCH
Przedstawiciele rejonowi poszukiwani.
1016

Kalendarzyk

MARZEC
8
piątek

Dziś Bł. Winc. K. bp.
Jutro: Franciszka

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 22-73
Straż ogniowa 11-11
Pogotowie elektryczne przy Elektrowni Miejskiej 29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz. 21-42
Dyżurny Komendy Miasta M. O. . 23-83
Komisariaty Milicji Obywatelskiej: I — 21-91; II — 24-26; III — 24-27, IV — 14-14.

TEATR I KINA

Z TEATRU MIEJSKIEGO. Dziś i codziennie komedia w 4-ch aktach Fleursa i Croisseta „Powrót z wojny" w znakomitym wykonaniu: G. Błońskiej, St. Cybulskiej, I. Malkiewicz, M. Chmielarczyka, W. Michnikowskiego, J. Pichelskiego i J. Śliwy.

Pod reżyserią Karola Borowskiego odbywają się początkowe próby jednego z czołowych dramatów literatury wszechświatowej pt.: „Nadzieja" Heijermannsa.

KINO „APOLLO" wyświetla film pt.: „Świat się śmieje". Nadprogram: Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej. Pocz. seansów o godz.: 12,30, 14,30, 16,30 i 18,30.

KINO „BAŁTYK" wyświetla film pt.: „Ojcowie i dzieci". Nadprogram: Aktualności Kroniki Filmowej. Pocz. seansów o godz.: 12.30, 14.30, 16.30 i 18.30.

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA zawiesił na przeciąg bieżącego tygodnia przedstawienia „Świerszcz za kominem", celem obsłużenia szkół Okręgu, organizacji społecznych etc.

KINO „RIALTO" wyświetla film pt.: „Znachor". Nadprogram: Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej. Pocz. seansów o godz. 12, 14, 16 i 18.

———ooo———

Program radiowy

na dzień 8 marca 1946 roku (piątek)

5,55 Transmisja z Warszawy. 8,30 Wiadomości lubelskie. 8,40 Muzyka z płyt. 8,43 Program aud. lok. na dzień bież. 8,45 Muzyka z płyt. 11,30 Kącik „Wici". 11,40 Komunikaty i ogłoszenia. 11,45 Mazurki Szopena w wyk. Ignacego Friedmana i Aleksandra Brajłowskiego — płyty. 11,57 Transmisja z Warszawy. 15,00 Wiadomości lubelskie. 15,05 Pogadanka prof. Ludwika Fleka pt.: „Co wiemy o szczurach". 15,15 Audycja literacka. 15,25 Montaż słowno-muzyczny w opracowaniu Marii Bechczyc - Rudnickiej pt.: „Teodor Szaljapin". 16.00 Transmisja z Warszawy. 21,00 Wieczorna mozajka muzyczna z płyt. 22,00 Transmisja z Warszawy.

Już 250.000 zł. zebrali na powodzian
spółdzielcy w Okręgu Lubelskim

Związek Gospodarczy Spółdzielni „Społem" na Okręg Lubelski w trosce o losy licznych ofiar powodzi zorganizował Wojewódzki Komitet Spółdzielczy Pomocy Powodzianom, który rozpoczął energiczną akcję, jaka do dnia dzisiejszego przyniosła już 250.000 złotych w gotówce.

W skład Komitetu weszli przedstawiciele „Społem", Zw. Spożywców, L.S.S., Zw. Rewizyjnego, Spółdzielni Krajowej Kolejarzy, Spółdz. Samopomocy Chłopskiej, Spółdzielni Zbytu Produktów Zwierzęcych, Centr. Kasy Kółek Rolniczych, Spółdz. Roln. - Handlowych i in.

W ramach Komitetu zorganizowane zostały komitety powiatowe, obejmujące terenowe placówki. Komitety te przeprowadzają zbiórki w swoim zasięgu. Komitet—Matka zwrócił się z apelem, aby każda placówka spółdzielcza zadeklarowała najmniej $^1/_2$ promille od obrotu za rok 1945. Niezależnie od tego przeprowadza się zbiórki wśród pracowników placówek w wysokości nie mniejszej od 1% poborów miesięcznych. Ogromna większość deklaruje i do 10% dobrowolnego podatku na rzecz powodzian.

Według prowizorycznych obliczeń powinno wpłynąć z całego terenu Województwa Lubelskiego ok. 1 miliona złotych. Dotychczas wpłynęło już 250 tys. złotych, za które zostanie zakupiona odzież przydzielona przez Wojewódzki Urząd Aprowizacji i Handlu i ofiarni spółdzielczy dostarczą ją we własnym zakresie do Puław, gdzie będzie rozdzielona między najbardziej poszkodowanych. Dalsza akcja zbiórki trwa.

Przykład spółdzielców, którzy tak szybko zebrali znaczne fundusze i zorganizowali wydatną pomoc ofiarom powodzi, jest godzien najwyższej pochwały i wskazuje na to, że właśnie w szeregach spółdzielczych kwitnie poczucie wysoce obywatelskie przejawiające się w szeroko zakrojonej akcji charytatywnej. (ac.)

———ooo———

Odczyt w [illegible]

10-go marca 1946 roku ks. prof. dr. Józef Pastuszka, dziekan Wydziału Humanistycznego K. U. L., wygłosi odczyt pt.: „Idea człowieka w [illegible]ch prądach filozoficznych".

(Odczyt doc. dr. [illegible]yna spowodu choroby prelegenta nie odbędzie się.).

———ooo———

Koncert
prof. Al. Wielhorskiego

W niedzielę, dnia 10-go marca o godz. 12-ej w sali Towarzystwa Muzycznego odbędzie się poranek prof. Aleksandra Wielhorskiego. W programie: mazurki i walce Chopina, Paderewskiego, Szymanowskiego, Wielhorskiego i Liszta.

Czysty dochód przeznaczony na wpisy dla niezamożnych uczniów Gimnazjum i Liceum dla dorosłych dr. Ireny Krzeczkowskiej.

„Gwałtu, co się dzieje"
w wykonaniu uczniów szkoły im. Staszica

W ostatni wtorek karnawału odbyło się w Teatrze Miejskim w godzinach popołudniowych przedstawienie, które zapełniło salę wyłącznie widzami młodocianymi. Sztuką graną była fredrowska komedia „Gwałtu, co się dzieje". Aktorami. — uczniowie klas licealnych Gimn. im. Staszica.

Sztuka wyreżyserowana przez jedną z pedagogiczek szkoły, opracowywana była przez zespół uczniów w przeciągu pół roku. Praca ta przyniosła wyniki doprawdy zdumiewające. Wszyscy uczestnicy przedstawienia grali swe role z taką werwą i humorem, z tak nienagannym opanowaniem tekstu, sytuacje były tak dobrze reżysersko przemyślane i przez uczniów przyswojone, że zapominało się chwilami, iż jest to tylko zespół amatorski.

Podkreślić należy jeszcze jeden szczegół: mianowicie charakteryzację, która zwykle jeżeli chodzi o tak młode wiekiem zespoły, szwankuje przy odtwarzaniu osób starszych. W tym wypadku charakteryzacja była tak udana, że niktby nie mógł podejrzewać, iż poważni rajcowie miasta nie zdali jeszcze matury.

Wybór sztuki ośmieszającej rządy kobiet, których miejsce jakoby było tylko przy kołysce i kądzieli, jest dosyć śmiały. Tłumaczy się to bardzo prosto: ośmieszanie równouprawnienia kobiet w życiu społecznym i politycznym jest sprawą tak przestarzałą, że już ją można bez obawy przedstawić, gdyż nikt z naszej młodzieży nowoczesnej satyry tej nie weźmie na serio, rozumiejąc dobrze, że to, co było aktualne za czasów Fredry, dziś nim być nie może. Pozostała więc doskonała fredrowska faktura sztuki, nieodparty komizm postaci i sytuacji oraz tekst stosunkowo nietrudny do opanowania, i zagrania przez niedoświadczonych jeszcze aktorów. To też młody zespół nietylko bawił publiczność, ale widać było, że i sam bawi się doskonale. Poza tym wystąpienie teatru szkolnego na prawdziwej scenie posiada wielkie znaczenie pedagogiczne i stawia duże wymagania wykonaniu.

Bezstronnie trzeba przyznać, że przedstawienie to było bardzo udane i niejeden teatr zawodowy mógłby pozazdrościć gorącej reakcji widzów i spontanicznych oklasków, które nagradzały każdą niemal scenę.

Przyznaję, że i ja — może jedyna dorosła osoba na widowni, uśmiałam się serdecznie. Z. B.

Obrady zjednoczenia cukrowniczego
Okręgu Krakowskiego i Lubelskiego

W dniu 6 bm. odbyła się w Lublinie konferencja załóg robotniczych i dyrektorów cukrowni okręgu krakowskiego i lubelskiego.

Zebranie zagaił Prezes Związku Cukrowniczego, po czym zabrał głos dyr. Centralnego Zarządu Przemysłu Cukrowniczego ob. Krzyżanowski Adam.

Następnie złożyli sprawozdania dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Cukrowniczego okręgu lubelskiego ob. Różański i dyr. Zejdnoczenia krakowskiego ob. Czerniszewicz.

Z kolei główny inspektor plantacji buraka cukrowego ob. Pawłowski w obszernym referacie zapoznał zebranych z projektowaną akcją plantacyjną na rok 1946-47 i współudziałem w niej robotników cukrowni.

W dalszym ciągu obrad wiceprezes Zw. Zawodowego pracowników cukrowniczych ob. Leszczyński zwrócił uwagę zebranych, że dotychczas cukrownie nie zwracały należytej uwagi na zagadnienie polityki surowcowej. Drugą z poruszanych spraw były straty cukru nieoznaczone, sięgające 1,9 proc. co stanowi 6 tys. q. cukru.

Po przemówieniu ob. Leszczyńskiego przewodniczący Rad Zakładowych poszczególnych cukrowni złożyli sprawozdania podając równocześnie projekty uzdrowienia stosunków w poszczególnych fabrykach. Na zakończenie obrad sekretarz generalny Związku ob. Maciejowski zaznajomił zebranych z postulatami wysuniętymi przez Związek przy zawieraniu nowej umowy zbiorowej.

Po konferencji nastąpiła część artystyczna, w której wystąpił chór i orkiestra robotników cukrowni Lublin. (i)

Ze sportu

Z pracy P. Z. P. W. F. i S.

Dnia 8 marca 1946 roku o godzinie 16-ej w lokalu Kuratorium, pokój 65 odbędzie się zebranie członków Koła Polskiego Związku Pracowników Wychowania Fizycznego i Sportu o następującym porządku dziennym:

1. Odczytanie protokółu z ostatniego zebrania.
2. Referat — „Zaprawa lekkoatletyczna i biegi naprzełaj w szkole średniej."
3. Dyskusja.
4. Organizacja zawodów w piłce koszykowej szkół średnich.
5. Sprawy bieżące.
6. Wolne wnioski.

———ooo———

Powstają nowe kluby

Jak dowiadujemy się, w najbliższą niedzielę odbędą się w Lublinie zebrania organizacyjne nowo-powstających klubów sportowych, a to: klubu motocyklowego w lokalu Związku Kier. i Prac. Samochodowych Krak. Przedm. 29, pokój nr. 3, o godz. 16, oraz Klubu tenisowego w Domu Żołnierza w świetlicy „Lublinianki" o g. 11.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA

ANGIELSKIEGO, niemieckiego udziela, indywidualnie, zbiorowo — rutynowany pedagog. Metoda oksfordzka, gwarancja Wieniawska 6 m 6. 980

PROFESOR gimnazjum udziela łaciny, niemieckiego. Lubartowska 14/9. 988

HANDLOWE

ROWEROWE części, duży wybór. Ceny niskie. Jankowskie, Warszawa, Wilcza 23. 981

KARTKI primaaprilisowe i świąteczne po 180 zł. setka, poleca Księgarnia Kmiński Kraków — Floriańska 13. 994

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda" Michałowskiego, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 924

MASZYNY trykotarskie okrągłe i długie do sprzedania. Lublin ul. Rynek 6 B. Konopka. 1007

SPRZEDAM fortepian. Bychawska 5, sklep spożywczy. 1010

SPRZEDAM telefoniczny aparat bateryjny względnie zamienię na automatyczny, oraz wagę dziesiętną i meble. Olejna 7 (sklep). 1012

PARNIKI 80, 120, 140, 160, 250- litrowe. Kuchnie 200, 400 litrowe nadeszły. Do nabycia Poznańska 38, Pałaszewski — Warszawa. 1017

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą Nr. 71484 wydaną przez Zarząd miasta Lublina na nazwisko Skrzypek Heleny, zamieszkałej w Lublinie przy ulicy Lubartowskiej 109 a. 1003

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty osobiste: zaświadczenie z fotografią oraz orzeczenie RKU Zamość na nazwisko Klimczyka Jana. 1006

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty wydany przez Zarząd gminy Konin powiat Kraśnik oraz zaświadczenie wydane przez komendę Armii Ludowej na nazwisko Witkowskiego Aleksandra zamieszkałego w Opoce Dużej pow. Kraśnik. 1008

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację amerytalną kolejową, wydaną przez DOKP Lublin, Mołdach Agnieszki, zamieszkałej przy ul. Żeromskiego 17. 1009

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty (kennkartę) wydany przez Zarząd gm Zakrzówek na nazwisko Lorenz Teresy zamieszkałej w Zakrzówku pow. Kraśnik. 1011 a

UNIEWAŻNIAM zrabowany dowód osobisty (kennkartę) wydany przez Zarząd gm. Zemborzyce na nazwisko Błaszczaka Józefa zamieszkałego kol. Dominów gm. Zemborzyce pow. Lublin. 1013

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie komisji wojskowej, wydane przez RKU Chełm na nazwisko Antygi Tadeusza, zamieszkałego, Izbica pow. Krasnystaw. 1023

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: dowód osobisty, (kennkartę) wydany przez Zarząd gminy Konopnica, książeczkę Cukrowni Lubelskiej, oraz kwit na zegarek damski marki „Marwin" na nazwisko Łazuki Franciszka, zamieszkałego w Uniszowicach gm. Konopnica, pow. Lublin. 1011

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty (kennkartę) wydany przez Zarząd gm. Zemborzyce na nazwisko Sawy Czesława zamieszkałego wieś Ćmiłów pow. Lublin. 1014

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty (Kennkartę) wydany przez Zarząd gm. Grabowiec pow. Hrubieszów na nazwisko Rudnickiego Jana - Kazimierza zamieszkałego kol. Sławinek, gm. Konopnica. 1026

RÓŻNE

PORADNIA BUCHALTERYJNA Związku Księgowych w Lublinie, Narutowicza 27, czynna godz. 18—20 912 a

TANCMISTRZ zechce uprzejmie zostawić swój adres w Dziale ogłoszeń Gazety Lubelskiej dla „Zaawansowanego". 1004

WOJEWÓDZKI Komitet Żydów Polskich w Lublinie przeprowadza rejestrację zamieszkałych w Województwie Lubelskim Żydów celem przekazania zebranego materiału wydziałowi poszukiwania rodzin przy Amerykańskim Joint w Nowym Jorku. Wobec powyższego wzywa się wszystkich zainteresowanych do zgłaszania się do Kancelarii Komitetu przy ul. Krakowskie Przedmieście 60 w Lublinie w godz. od 9 do 15-ej celem dokonania odpowiedniej rejestracji. 1022

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Redakcja 36-40. Buchalteria 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika" 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej", 2) Księgarnia „Czytelnika" Krak. Przedm. 5. 3) Drukarnia ul. Zamojska 24. 4) Kiosk — Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Drukarnia nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik" w Lublinie A— 3976 Redaktor naczelny: Hipolit Bolesławski